

Sygn. akt III AUa 87/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Angelika Czaban

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2021 r. w Gdańsku

sprawy A. K. reprezentowanego przez opiekuna prawnego M. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty rodzinnej po zmarłym D. K.

na skutek apelacji A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt VII U 1867/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i przyznaje małoletniemu A. K. prawo do renty rodzinnej od 1 września 2016 roku;

II. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

III. zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylenie.

SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 87/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 września 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił małoletniemu A. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...) roku ojcu D. K., bowiem zmarły nie spełniał warunków wymaganych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. udowodnił łącznie 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych zamiast 25 lat tych okresów, w tym w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu 4 lata, 4 miesiące i 12 dni zamiast wymaganych 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

W odwołaniu od powyższej decyzji opiekun prawny małoletniego M. A. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie małoletniemu A. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, od dnia jego śmierci, tj. 8 sierpnia 2016 roku.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko oraz argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Nadto wskazał, iż do okresów składkowych i nieskładkowych nie uwzględnił następujących okresów: od 1 czerwca 2007 roku do 31 maja 2008 roku, od 1 stycznia 2009 roku do 25 marca 2013 roku, od 1 lipca 2014 roku do 31 lipca 2014 roku, od 6 lutego 2015 roku do 31 maja 2015 roku, bowiem za zmarłego we wskazanych okresach nie została opłacona składka na ubezpieczenia społeczne.

Wyrokiem z dnia 10 września 2020r. Sąd okręgowy w Gdańsku oddalił odwołanie oraz odstąpił od obciążenia małoletniego kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. K., urodzony (...), jest ojcem A. K., urodzonego w dniu (...).

Po dniu 31 stycznia 2006 roku D. K. nie posiadał statusu osoby bezrobotnej ani poszukującej pracy w (...) Urzędzie Pracy.

W okresie od 4 kwietnia 2006 roku do 31 sierpnia 2007 roku D. K. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. Z tytułu powyższego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę podlegał ubezpieczeniom społecznym, z kodem (...), przy czym od 1 czerwca 2007 roku do 31 sierpnia 2007 roku przebywał na urlopie bezpłatnym.

W okresie od 1 czerwca 2008 roku do 8 sierpnia 2016 roku D. K. w bazie danych (...) Urzędu Skarbowego w G. figurował jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą. Za lata 2010, 2011, 2012 D. K. nie złożył zeznań podatkowych o wysokości uzyskanych dochodów/poniesionej straty. Za lata 2010, 2011, 2012 do urzędu nie wpłynęły informacje PIT-11/PIT-40 wystawione przez płatników na rzecz D. K.. Za 2013 rok D. K. złożył PIT-37, w którym wykazał przychód ze stosunku pracy w kwocie 7.352,38 zł.

Od 1 czerwca 2008 roku do 31 maja 2010 roku, z kodem tytułu ubezpieczenia (...) oraz od 1 czerwca 2010 roku do 8 sierpnia 2016 roku, z kodem (...), D. K. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania działalności gospodarczej, przy czym uiścił składki na ubezpieczenia społeczne za okres od 1 czerwca 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku.

A. C. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W okresie od 1 grudnia 2011 roku do 28 lutego 2013 roku w ramach prowadzonej działalności nie zgłaszał do ubezpieczeń społecznych osób zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę ani w oparciu o umowę zlecenia. Od marca 2013 roku A. C. zgłosił do ubezpieczeń społecznych 2 pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

W 2013 roku A. C. zgłosił do ubezpieczeń społecznych, na podstawie umowy o pracę, następujących pracowników: J. F., T. K., D. K., P. K., P. Ś..

W okresie od 26 marca 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku D. K. był zatrudniony przez A. C. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą (...) na podstawie umowy o pracę, na stanowisku pracownika budowlanego oraz z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę podlegał ubezpieczeniom społecznym, z kodem (...). Pracodawca zgłosił D. K. do ubezpieczeń społecznych od dnia 26 marca 2013 roku oraz wyrejestrował go od dnia 1 lipca 2014 roku, wystawił D. K. PIT-11 za lata 2013 i 2014 oraz wydawał mu informacje miesięczne dla osoby ubezpieczonej w okresie zatrudnienia od 26 marca 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku.

W dniach 8, 16 maja oraz 4 czerwca 2013 roku inspektor pracy przeprowadził kontrolę u A. C. wskazując, iż 1 osoba pracuje na podstawie umowy cywilnoprawnej oraz 2 osoby są zatrudnione w ramach stosunku pracy.

W okresie od 1 sierpnia 2014 roku do 5 lutego 2015 roku D. K. był zatrudniony przez (...) Sp. z o.o. i z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę podlegał ubezpieczeniom społecznym, z kodem (...).

W okresie od 1 czerwca 2015 roku do 8 sierpnia 2016 roku D. K. był zatrudniony przez Przedsiębiorstwo (...) i z tytułu wykonywania umowy agencyjnej lub zlecenia podlegał ubezpieczeniom społecznym, z kodem tytułu ubezpieczenia (...) (dowód: poświadczenie dla celów świadczeń emerytalno – rentowych – k. 23 akt ubezpieczeniowych).

D. K. zmarł (...). W dacie zgonu D. K. nie miał ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, ani innego świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych.

W okresie poprzedzającym zgon D. K. nie był niezdolny do pracy.

9 września 2016 roku opiekun prawny M. A. wniosła o przyznanie na rzecz małoletniego A. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu (...) roku ojcu D. K..

W pozwie z 14 grudnia 2016 roku, skierowanym przeciwko A. C., M. A. w imieniu małoletniego A. K. wniosła o ustalenie istnienia stosunku pracy między D. K. a A. C., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku. Prawomocnym wyrokiem z 30 maja 2017 roku wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt VI P 763/16, Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku oddalił powództwo, przy czym nie przesądził, czy zmarłego D. K. łączył z A. C. stosunek pracy w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku, uznając, iż małoletni nie miał interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia stosunku pracy w tym postępowaniu. Prawomocnym wyrokiem z 8 września 2017 roku, sygn. akt VII Pa 130/17, Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację od ww. wyroku.

D. K. posiadał łącznie 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ostatni tytuł ubezpieczenia zmarłego D. K. ustał w dniu (...). W ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. od (...), posiadał 4 lata, 4 miesiące i 12 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach ubezpieczeniowych pozwanego, w aktach sprawy prowadzonej pod sygn. akt VI P 763/16, w aktach sprawy KpIID 560/2241/16, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Dokumenty urzędowe stanowiły zatem dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.), zaś dokumenty prywatne dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Okolicznością bezsporną w sprawie jest to, że w chwili śmierci D. K. nie miał ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Spornym było natomiast, czy D. K. w dacie śmierci był osobą niezdolną do pracy, jak również czy posiadał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 5 lat w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu (od (...)).

Podstawą ustalenia, iż przed śmiercią D. K. nie był niezdolny do pracy były opinie biegłych sądowych: specjalisty z zakresu chorób wewnętrznych oraz specjalisty z zakresu psychiatrii. Opiniujący lekarze dysponowali niezbędną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, a sporządzone opinie zostały wydane w oparciu o całość zgromadzonej dokumentacji lekarskiej. Ponadto opinie zawierają logiczne i rzeczowe uzasadnienia. Wydane opinie mają charakter kompleksowy, są pełne, rzetelne oraz fachowe. Opinie te zostały sporządzone w sposób rzeczowy i kompetentny, a nadto zawierają jasne, logiczne i przekonujące wnioski i twierdzenia. Opinie te również zostały uzasadnione w sposób wyczerpujący i zgodny z wiedzą medyczną posiadaną przez biegłych. Dlatego sąd podzielił ich ustalenia i wnioski. Podkreślić należy, iż opinie biegłych nie zostały ostatecznie zakwestionowane przez strony.

W zakresie okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu spór sprowadzał się do ustalenia okresu zatrudnienia zmarłego na podstawie umowy o pracę A. C.; w tym zakresie spór dotyczył okresu od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku. Spór ten istniał pomiędzy ubezpieczonym, a pozwanym organem rentowym i uczestnikiem A. C., który zaprzeczał istnieniu stosunku pracy w tym okresie.

W ocenie sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do ustalenia stosunku pracy w spornym okresie. Istnienie stosunku pracy należy ustaleń prawnych, jednak możliwe są one wówczas, gdy uda się ustalić takie okoliczności, jak złożenie oświadczeń woli co do powstania stosunku pracy lub też faktyczne świadczenie pracy w warunkach charakterystycznych dla umowy o pracę. Jakkolwiek współpraca pomiędzy zmarłym a A. C. trwała w dłuższym okresie czasu, co wynika z przeprowadzonych dowodów i po części zostało przyznane przez A. C., to przedmiotem ustaleń był wyłącznie okres do 26 marca 2013 r.

Uwzględnić trzeba, że w spornym okresie D. K. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą. Możliwa jest sytuacja, gdy działalność gospodarcza polega na samodzielny i jednoosobowy wykonywaniu czynności usługowych na rzecz innego podmiotu gospodarczego. Zatem sam fakt świadczeniu takich czynności na rzecz innego podmiotu nie przesądza jeszcze o istnieniu umowy o pracę, gdyż może świadczyć o współpracy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W języku potocznym często i w takim przypadku używa się zwrotów „jestem zatrudniony”, pracuję, co nie musi oznaczać obiektywnej oceny istnienia stosunku pracy. Sama forma umowy i nazewnictwo nie są tu decydujące, gdyż o istnieniu stosunku pracy decyduje całokształt postanowień i sposób wykonywania obowiązków. Z tego też względu istotne były nie tyle stwierdzenie świadków, że D. K. był pracownikiem, co zeznania na temat tego, jaką w rzeczywistości strony chciały zawrzeć umowę bądź też jak wyglądały stosunki pomiędzy stronami, zwłaszcza w jaki sposób praca była świadczona. W tym zakresie świadkowie nie dysponowali wystarczającą wiedzą, aby sąd mógł ustalić charakter wzajemnej współpracy, w szczególności, aby wykluczyć współpracę pomiędzy dwoma osobami prowadzącymi działalność gospodarczą. W znacznej części świadkowie nie dysponowali wiedzą dotyczącą spornego okresu, lub nie wiedzieli, jakiego okresu dotyczą ich obserwacje, co jest istotne o tyle, że bezspornym było pracownicze zatrudnienie D. K. po 26 marca 2013 r.

Świadek K. A., brat przyrodni małoletniego, syn M. A., w zeznaniach z jednej strony potwierdzał zatrudnienie i wskazywał na różne miejsca zatrudnienia D. K., jednakże swoje twierdzenia opierał jedynie na tej obserwacji, że D. K. miał koszulkę z nazwą firmy (...). Nie był natomiast w stanie uściślić, czy w spornym okresie D. K. pozostawał w stosunku pracy z A. C., ponadto nie znał bliżej wzajemnych relacji pomiędzy stronami, na podstawie których sąd mógłby samodzielnie ustalić charakter tych relacji.

Świadek K. N. w zeznaniach potwierdził fakt pracy D. K., ale dopiero od kwietnia – czerwca 2013 r. do połowy grudnia 2013 roku, a więc w okresie, który A. C. potwierdził jako stosunek pracy. W zeznaniach świadek wskazał, iż D. K. pracował ponad 8 godzin dziennie, jednak wskazywał również, że nie ma wiedzy, na jakich zasadach pracował. Wskazał, że wcześniej spotykał go w E., ale jak wynika z tych zeznań dotyczy to okresu od kwietnia 2013 roku. Jego wiedza o wcześniejszej współpracy pochodzi jedynie pośrednio od innych osób.

Świadek J. F. wskazał, że poznał D. K. dopiero na wiosnę 2013 roku przy budowie (...); ponadto w zeznaniach wskazywał, że nie jest pewien tego, czy D. K. wykonywał instalację hydrauliczną w (...) w E. na przełomie 2012 i 2013 roku. Brak jest stwierdzeń, które jednoznacznie potwierdzałyby pracę zmarłego i charakter jest pracy.

Świadek P. D. potwierdził fakt budowy myjni w G. przy ul. (...), ale nie był w stanie powiedzieć w jakim czasie trwała budowa myjni i (...) w G.. Co więcej, istotne jest, że w swoich zeznaniach świadek wskazał, iż A. C. i D. K. wyglądali na wspólników, a dopiero w późniejszym okresie dowiedział się, że D. K. pracował u A. C.. Świadek nie ma zatem konkretnej i pochodzącej z bezpośredniej obserwacji wiedzy na temat stosunków łączących strony, a co istotne - to co widział osobiście - oceniał raczej na współpracę wspólników.

Świadek T. K. poznał D. K. dopiero w marcu lub kwietniu 2013 roku, a zatem bezsprzecznie w okresie, w którym A. C. z D. K. łączył stosunek pracy, tj. od 26 marca 2013 roku. Zeznania te nie miały zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia, podobnie jak zeznania świadka A. M., który zeznał, że nie znał D. K. i A. C. i nie kojarzy ich.

Świadek G. R., u którego A. C. był wykonawcą, potwierdził w zeznaniach, iż na budowę (...) do E. przyjechał D. K. wraz z ekipą A. C., jednakże wskazał, że nie ma wiedzy, czy D. K. wykonywał pracę codziennie, w jakich godzinach i jakie relacje ich łączyły. Świadcowi – jak wskazał w zeznaniach – jedynie wydawało się, że D. K. jest pracownikiem, ale nie słyszał, aby zwracał się do A. C. kierownika, szefie, itp., bądź w taki sposób, który świadczyłby, że D. K. jest pracownikiem A. C.. Świadek zaznaczył w zeznaniach, iż to tylko wrażenie, że D. K. pracował u A. C. i nie ma nic na potwierdzenie tego odczucia. Świadek znał D. K. wcześniej z myjni, uważał go za „prawą rękę” A. C., jednakże rozliczał się z A. C., nie ma zaś wiedzy, jak wyglądały rozliczenia pomiędzy A. C. a D. K., a także łączące ich relacje. Dowody z dokumentów dotyczących rozpoczęcia i zakończenia inwestycji prowadzonych przez (...) Sp. z o.o. w G., której prezesem zarządu jest G. R., przedłożone przez świadka (k. 276 - 285v) potwierdzają jedynie prowadzone przez świadka inwestycje; nie stanowią dowodu na potwierdzenie relacji między D. K. a A. C. – istotnych z punktu widzenia przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Inwestycje mogły być wykonywane przez firmę A. C., na budowach tych mógł być widywany D. K., jednakże w sprawie istotny jest charakter wykonywanych przez D. K. czynności w reżimie stosunku pracy, a nie samo ich wykonywanie.

Świadek E. P. jest siostrą M. A.. W zeznaniach świadek wskazała, iż wie, że D. K. był zatrudniony przez A. C. jako pracownik; jak jednak wskazała, posiada tę wiedzę od D. K., który miał jej o tym powiedzieć. W ocenie sądu zeznania te nie są wiarygodne jako zeznania osoby bliskiej wnioskodawcy, ponadto jako zeznania o bardzo ogólnym charakterze, a co za tym idzie, trudne do zweryfikowania. Nie są to jednak przede wszystkim zeznania naoczego świadka, który mógłby w pełny sposób zrelacjonować stosunki faktycznie istniejące pomiędzy stronami, zwłaszcza to, w jaki sposób A. C. traktował D. K., w jaki sposób świadczona była praca itd.

Świadek K. W., matka M. A., wskazywała w zeznaniach, iż D. K. „pracował”, ponadto mówił, że kupił samochód „od szefa”, widywała go również przy pracy w myjni. Oceniając również te zeznania również należy wskazać, iż świadek jest osobą bliską wnioskodawcy i tym samym jest zainteresowana w złożeniu zeznań korzystnych dla niego. Niemniej jednak i te zeznania nie dają podstaw do ustalenia, jak wyglądały w rzeczywistości relacje pomiędzy D. K. a A. C.; są to zeznania bardzo ogólne i nie wynikiem bezpośrednich obserwacji pomiędzy stronami. Również na ich podstawie nie jest możliwe odróżnienie jaki w rzeczywistości stosunek łączył strony.

W ocenie sądu, żadne dowody nie potwierdziły jednoznacznie okoliczności, które wskazywałyby istnienie stosunku pracy pomiędzy D. K., a A. C. w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku. Żaden świadek nie znał z własnej obserwacji takich relacji pomiędzy D. K. a A. C., które potwierdzałyby pracowniczy charakter łączącego ich stosunku. Żadne z zeznań nie wykluczyły też, że w spornym okresie strony współpracowały w ramach prowadzonych działalności gospodarczych. Jest to istotne o tyle, że jak wskazywał świadek D., według jego obserwacji D. K. i A. C. wyglądali na wspólników, a bezspornym jest również, że w tym czasie obaj prowadzili działalność gospodarczą.

O ile zeznania świadków potwierdzały zatrudnienie, to dotyczyły innego, późniejszego okresu, kiedy A. C. nie kwestionował istnienia stosunku pracy. Gdy dotyczyły wcześniejszego okresu, to opierały się jedynie na domysłach, własnych przekonaniach, nie były poparte żadnymi konkretnymi informacjami. Żaden ze świadków nie wskazał na prace w warunkach podporządkowania, co jest podstawową cechą stosunku pracy. Do zeznań złożonych przez bliskich (matkę, siostrę, syna M. A.) należało podchodzić z ostrożnością, bo świadkowie ci z racji pokrewieństwa mogli zeznawać na korzyść wnioskodawcy. Były to ponadto zeznania o charakterze ogólnym, trudnym do zweryfikowania (np. to, o czym mówił świadkom zmarły). Zeznania, które obecnie trudno zweryfikować zawsze należy oceniać jako zeznania mniej wiarygodne. Nadto podkreślić należy, iż bliscy nie widzieli bezpośrednio relacji A. C. i D. K.. Trudno jednoznacznie wykluczyć, że w tych okresach relacje nie opierały się na partnerstwie, współpracy. Nie wiadomo, jak się rozliczali – czy dzielili zysk w odpowiednich proporcjach, czy rozliczali godziny pracy (nawet w takim przypadku nie jest wykluczona współpraca podmiotów gospodarczych). Bez znaczenia jest, że wielu świadków przypuszczało

zawarcie umowy o pracę, skoro żaden z nich nie miał o tym wiedzy bezpośredniej i nie potrafił przytoczyć żadnych okoliczności, które by wskazywały pozostawanie D. K. w stosunku pracy z A. C. w ww. okresie.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 56 ze zm.), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (ust. 1), przy czym, przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust. 2). Do renty rodzinnej uprawnione są między innymi dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione (art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy).

Jak stanowi art. 68 ust. 1 powołanej ustawy, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Warunkiem ogólnym powstania prawa do renty rodzinnej jest określony status żywiciela w chwili śmierci. Status ten wyraża się ustalonym prawem do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, względnie spełnianiem wymogów do uzyskania jednego z tych świadczeń. Oznacza to, że niemożność ustalenia prawa zmarłego do emerytury lub renty (np. z powodu braku wymaganego okresu składkowego wraz z nieskładkowym) wykluczy możliwość przyznania renty rodzinnej. Przedmiotem ustaleń w takiej sprawie będą zatem wyłącznie przesłanki formalne (tj. pozostające bez związku z kwestią niezdolności do pracy). Ustawodawca przyjął bowiem w art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych swoistą fikcję prawną, iż osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Całkowita niezdolność do pracy przypisana jest więc zmarłemu z mocy prawa, jednak dotyczy to stanu na chwilę śmierci.

Zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 powołanej ustawy, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1. jest niezdolny do pracy;
2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
3. niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (ust. 2 art. 57).

Stosownie do art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej: 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2).

Przepisu ust. 2 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (ust. 4 art. 58).

Postępowanie dowodowe wykazało, iż zmarły D. K. nie spełniał warunków do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy.

Jak wynika z karty przebiegu zatrudnienia, zmarły D. K. na przestrzeni całego swojego życia udowodnił łącznie 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. od 8 sierpnia 2006 roku do 8 sierpnia 2016 roku, jedynie 4 lata, 4 miesiące i 12 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Jak zostało wskazane, postępowanie dowodowe nie potwierdziło istnienia stosunku pracy między D. K. a A. C. w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku i z tego względu brak jest podstaw do zaliczenia tego okresu do okresów składkowych D. K..

Brak jest podstaw do uznania tego okresu jako stosunku pracy u A. C..

W świetle przepisu art. 22 §1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się następującymi cechami: jest stosunkiem dobrowolnym, jest zobowiązaniem wzajemnym, powoduje obowiązek osobistego świadczenia pracy, ma charakter odpłatny, wymaga pracy wykonywanej pod kierownictwem pracodawcy, charakteryzuje się ciągłością świadczenia pracy. Dobrowolność stosunku pracy wyraża się w tym, że nawiązanie stosunku pracy, niezależnie od podstawy prawnej, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i pracodawcy. Przez nawiązanie stosunku pracy strony przyjmują na siebie określone zobowiązania oraz same w granicach prawa kształtują treść stosunku pracy realizując generalną zasadę swobody stron, co do pozostawiania w stosunku pracy. Wzajemność stosunku pracy oznacza, że strony stosunku pracy występują względem siebie równocześnie w roli dłużnika i wierzyciela, bowiem pracownik zobowiązuje się do świadczenia określonej pracy, zaś pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika i wypłacenia mu stosownego wynagrodzenia. Osobisty charakter świadczenia pracy polega na tym, że pracownik w ramach stosunku pracy zobowiązany jest do osobistego świadczenia pracy i nie może jej powierzyć innym osobom. Wymóg odpłatności wykonywanej pracy stanowi cechę podstawową stosunku pracy. Co więcej, odpłatność pracy została podniesiona do rangi jednej z podstawowych zasad prawa pracy (art. 13 k.p.). Wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy oznacza, że pracownik jako strona stosunku pracy świadczy pracę, w której jest „podporządkowany” pracodawcy. Ciągłość świadczenia pracy polega na tym, że wykonywanie pracy nie oznacza jednorazowego wykonania pewnej czynności, ale wiąże się z wykonywaniem określonych, powtarzających się w odstępach czasu czynności. Stosunek pracy posiada także inne cechy wynikające z treści art. 22 kp. Stosunek pracy jest zobowiązaniem starannego działania, a nie rezultatu. Ponadto pracodawca, a nie pracownik, ponosi ryzyko ekonomiczne, organizacyjne, osobowe i socjalne.

Jak wskazano wcześniej, strony nie zawierały umowy o pracę na piśmie. Z kolei żaden ze świadków zeznających w sprawie nie potwierdził, aby w spornym okresie D. K. świadczył pracę w ramach stosunku pracy. Nie wykazano cech charakterystycznych stosunku pracy, zwłaszcza tych, które odróżniają stosunek pracy od współpracy dwóch osób prowadzących działalność gospodarczą. Nie wykazano zwłaszcza świadczenia pracy w warunkach podporządkowania. Analiza materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że D. K. w spornym okresie nie był zatrudniony przez A. C. w ramach stosunku pracy. Z tego względu nie ma podstaw do ustalenia istnienia stosunku pracy między D. K. a A. C. w okresie od 12 grudnia 2011 roku do 26 marca 2013 roku oraz zaliczenia tego okresu do okresów składkowych D. K..

Podsumowując wskazać należy, że w chwili śmierci zmarły D. K. nie spełniał przesłanek z art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Decyzja organu rentowego jest więc prawidłowa.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że renta rodzinna jest świadczeniem pochodnym świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej, dlatego też w pierwszej kolejności rozpoznaniu podlega spełnienie przesłanek przez osobę zmarłą, a brak uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, pociąga za sobą również brak uprawnień członków rodziny do renty rodzinnej po ubezpieczonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca

2012 r., III UK 134/11). Należy podkreślić, że dla przyznania prawa do renty rodzinnej nie mają znaczenia żadne inne okoliczności poza ww. wymienionymi. Dochodzone świadczenie nie jest bowiem świadczeniem przyznawanym z uwagi na potrzeby, nawet najbardziej uzasadnione, ale świadczeniem zależnym od okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

W tej sytuacji sąd na podstawie wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz w oparciu o ww. obowiązujące przepisy prawa stwierdził, że odwołanie od zaskarżonej decyzji było bezzasadne i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku sąd odstąpił od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że w przedmiotowej sprawie winien znaleźć zastosowanie wyjątek od wynikającej z art. 98 k.p.c. zasady obciążania kosztami postępowania strony przegrywającej.

Apelację od wyroku złożyła przedstawiciel ustawowy małoletniego A. K., jego matka M. A., zaskarżając wyrok w pkt 1 i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy w zakresie charakteru stosunku łączącego A. C. i zmarłego D. K.,

- naruszenie prawa materialnego – art. 22 kp i 57 w zw. z 58 Fus.

Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany ZUS wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Po pierwsze wniosek zawarty w apelacji o ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania przez sąd I instancji nie odpowiada w ogóle normie art. 386§4 kpc, po jego nowelizacji, albowiem w sprawie nie zachodzi żadna z dwóch przesłanek warunkujących zastosowaniem tego przepisu. Sąd I instancji nie tylko przeprowadził postępowanie dowodowe w wystarczającym zakresie dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy, ale i rozpoznał jej istotę.

Po drugie apelacja, jako uzasadniona podlegała uwzględnieniu, po przeprowadzonym w trybie art. 382 kpc uzupełniającym postępowaniu dowodowym.

Na etapie postępowania apelacyjnego nie było już sporne w sprawie między stronami, iż od oceny charakteru prawnego stosunku łączącego zmarłego D. K. od dnia 12 grudnia 2011r. do dnia 26 marca 2013r. zależy stwierdzenie, czy zmarły spełniał warunki systemowe, warunkujące dalej prawem do renty rodzinnej dla jego niepełnoletniego, ur. (...) syna A..

Skoro bowiem zmarły nie legitymował się okresem składkowym 30 - letnim – art. 58 ust 4 Fus, , to aby spełniał warunek określony przepisem art. 57 ust.1 pkt 2 Fus musiał mieć 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim 10-leciu przed zgonem – art. 58 ust.1 pkt 5 i ust 2 FUS. Niespornie bowiem w sprawie D. K. nie legitymował się także okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat, o jakim, mowa w art. 57 ust. 2 na dzień zgonu, tj. całkowitej niezdolności do pracy.

Należy w sprawie mocno podkreślić, iż ugruntowana już jest linia orzecznicza nakazująca sądom szczególną staranność w sprawach o rentę rodzinną dla małoletnich dzieci, zważywszy na okoliczność, iż funkcją renty rodzinnej jest alimentowanie zastępczo dzieci po zmarłych ubezpieczonych. Ta idea przyświecała sądowi apelacyjnemu w niniejszej sprawie.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przez sąd Okręgowy było staranne i prawidłowe, jednakże dla sądu apelacyjnego niekompletne. Sąd Apelacyjny odmiennie oceniał złożone w sprawie zeznania przez przesłuchanych w sprawie świadków.

Dla Sądu Apelacyjnego z materiału sprawy wyłaniał się obraz zmarłego, jako człowieka pulmonologicznie i psychicznie schorowanego (ZZA plus zespół depresyjny, leczenie szpitalne pulmonologiczne – choroba śródmiąższowa płuc, rozedma płuc, palenie papierosów), aczkolwiek nie w sposób skutkujący jego wcześniejszą - przed zgonem - niezdolnością do pracy, co sąd I instancji prawidłowo sprawdził. Zgon w wyniku skutecznej próby samobójczej sugerował wcześniejsze zaburzenia psychiczne u zmarłego. Zmarły jako młody człowiek w wieku 36 lat przeszedł operację kręgosłupa i przebywał na rencie od dnia 9 października 2000r. do 31 stycznia 2006r.

Zdaniem sądu apelacyjnego niewątpliwie zmarły był osobą z problemami rodzinnymi i prawnymi. Nieudane związki, problemy z urzędami i komornikami. Ukrywanie pracy i osiągniętych zarobków wynika z niepłacenia składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu własnej działalności gospodarczej (...), w okresach wskazanych przez ZUS w sprawie. Wprost wynika to także z zeznań A. C. złożonych przed sądem apelacyjnym. Także z informacji z PUP – k. 272 a.s. wynika, że zmarły nie był zarejestrowany w urzędzie pracy, mimo, że własnej działalności faktycznie nie prowadził. W Urzędzie Skarbowym – k. 293 a.s. nie złożył w ogóle zeznań podatkowych za lata 2010-2012, a w roku 2013 wykazał stratę.

W takich okolicznościach faktycznych wniosek odwołującej o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie przed oficjalnym zgłoszeniem w charakterze pracownika zmarłego D. K. przez A. C. od dnia 26 marca 2013r. jawił się jako nie pozbawiony racji. Należy bowiem zauważyć, że po pierwsze tytuł ubezpieczenia pracowniczego zawsze wyprzedzać będzie tytuł podlegania ubezpieczeniu społecznemu równolegle prowadzonej działalności własnej gospodarczej, o ile takowa w ogóle była równolegle prowadzona, na co brak materiału dowodowego w sprawie.

Sąd apelacyjny nie ma wątpliwości, iż sam fakt zarejestrowanej działalności bez jej faktycznego prowadzenia w ogóle nie rodzi tytułu podlegania do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z racji działalności gospodarczej. Z zeznań osób przesłuchanych przed sądem okręgowym dla sądu apelacyjnego wynikały następujące istotne okoliczności sprawy:

zmarły D. K. pracował na rzecz A. C., jako jego prawa ręka, był dobrym fachowcem z hydrauliki, o jakich dzisiaj trudno, świadkowie, co nie budzi zdziwienia, nie znali zasad współpracy panów, zeznali natomiast, że w pracy i na budowach prowadzonych przez A. C., co istotne, czy to w E., czy w G. zawsze był w pracy i zawsze dostępny na telefon. Jeżeli cokolwiek trzeba było poprawić, to na polecenie A. C. zmarły to robił. Faktycznie do pracy przychodził codziennie i pracował do późnego popołudnia, po 8-10 godzin dziennie, nie opuszczał pracy. Był zawsze chętny do pracy i faktycznie pracował. Dla Sądu te zeznania M. A., K. N., J. F., P. D., T. K., A. M., G. R., E. P. układają się w spójną, logiczną całość i potwierdzają wykonywanie pracy przez zmarłego w systemie codziennym, pełnoetatowym, podporządkowanej szefowi firmy A. C.

Sąd Apelacyjny procesowo uznał, iż A. C., mimo formalnego zawiadomienia dokonanego przez sąd okręgowy faktycznie nie zgłosił w sprawie udziału jako strona zainteresowana, a to pozwoliło sądowi zmienić charakter procesowy A. C. na świadka i przymusowo sprowadzić go do sądu apelacyjnego przez policję celem przesłuchania. Jego zeznania były bowiem dla sądu istotne w sprawie. Z zeznań złożonych przed sądem w trybie art. 382 kpc jednoznacznie już wynikało, że D. K. przed 26 marca 2013r. pracował u niego na czarno, bo chciał ukryć swoje zarobki. Pracował przy wykończeniu hydraulicznym (...) w E., przy budowie dwóch myjni w G. na (...), przy budowie (...) w G.. Prace te trwały co najmniej dwa lata od 2011 roku do 2013 roku, a na pewno przez okres 8 miesięcy, brakujący do 5 lat, o jakim mowa była wyżej. Wszystkie opisane okoliczności wykonywania pracy wskazują na jej wykonywanie w reżimie pracowniczym, w zgodzie z art. 22 kp (dowód: zeznania A. C. – nagranie CD z rozprawy 18.11.2021r. – k. 531 i 532 a.s.).

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego uzupełniony i inaczej oceniony materiał dowodowy sprawy pozwolił sądowi apelacyjnemu uznać za spełnione przesłanki przez zmarłego na dzień jego zgonu, o jakich mowa wyżej, a to dalej

pozwoliło ustalić dla małoletniego A. K. prawo do renty rodzinnej od pierwszego dnia miesiąca wniosku, od 1 września 2016r. W tym stanie Sąd Apelacyjny na mocy art. 386§1 kpc orzekł, jak w punkcie I wyroku.

Wobec dokonanych nowych ustaleń w trybie art. 382 kpc sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na mocy art. 118 ust. 1a a contrario FUS.

W punkcie III orzeczono o kosztach procesu w zgodzie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu art. 98 i 99 kpc(tzw. uchylene zmieniające).

SSA Daria Stanek